

Bożena Chrzęstowska

Jarosław Maciejewski (1924-1987)

Rocznik Towarzystwa Literackiego imienia Adama Mickiewicza 23, 173-181

1988

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Bożena Chrzęstowska

JAROSŁAW MACIEJEWSKI
(1924 - 1987)

Odszedł od nas nagle. Zmarł „na posterunku” 28 października 1987 r. w drodze na seminarium magisterskie, na skrzyżowaniu ulic, we własnym samochodzie.

To tragiczne wydarzenie miało swój przedtakt: pierwszy zawał zaskoczył Profesora w czasie pełnienia powinności społecznych i członkowskich, we wrześniu 1979 r. w Kaliszu na zjeździe prezesów Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza, po wygłoszeniu referatu pt. *Refleksje wokół kilku wierszy Juliusza Słowackiego z roku 1846*, który oceniono w dyskusji jako „wydarzenie naukowe”¹. Jesteśmy więc szczególnie zobowiązani, by zachować pamięć Jego uczestnictwa w pracach i życiu Towarzystwa. A było to uczestnictwo pełne, wzorowe i niejako „wzorcowe”: w biografii Profesora przewijają się jakby wszystkie wątki działalności rozwijanej w Towarzystwie. Przede wszystkim był mickiewiczologiem, historykiem literatury romantycznej, wspierał też swoim autorytetem działania na rzecz oświaty polonistycznej oraz inne formy działalności społecznej dla kultury narodowej, pełnił różne funkcje członkowskie jako długoletni prezes Oddziału Poznańskiego czy — ostatnio — członek Prezydium Zarządu Głównego. Mimo rozlicznych obciążeń zawsze znalazł czas na czynny udział w posiedzeniach Towarzystwa. Na każdym lub prawie każdym odczycie był wśród nas, zajmował to samo miejsce w pierwszej ławce, słuchając uważnie słów prelegenta z życzliwym uśmiechem i charakterystycznym odchyleniem głowy. Głos zabierał w sprawach ważnych: albo w sporach naukowych (w pamięci członków Oddziału Poznańskiego pozostanie ostra, „profesorska” dyskusja z Ireneuszem Opackim wokół *Epilogu Pana Tadeusza*), albo w kwestii pryncypiów moralnych i społecznych: prawdy, wolności, praw człowieka i narodu. Był w środowisku wielkim autorytetem moralnym i naukowym. Z bogatej gamy możliwości podkreślamy tylko trzy charakterystyczne cechy tej nieprzeciętnej osobowości: wierność, konsekwencję, niezłomność. Można je bez trudu dostrzec śledząc naukowe drogi Jaro-

sława Maciejewskiego². Zaczynają się one wcześniej, już w toku studiów (1946 - 1950) publikuje, młody adept polonistyki pierwsze szkice³ i studia w czasopismach. Już wtedy rysują się kierunki Jego zainteresowań badawczych: *Znaczenie Mickiewiczowskiego Pomnika* (1948), *Wielkopolskie ścieżki wiersza Słowackiego „Do autora Trzech Psalmów”* (1949), *W orbicie „Kordiana”* (1949), *Juliusz Słowacki w Poznaniu* (1950), *Wystawa „Słowacki w Wielkopolsce” w Seminarium Historii Literatury Polskiej w Poznaniu* (1950). Ten wczesny debiut naukowy zawdzięczał Maciejewski z pewnością sobie, swojej pasji naukowej i zdolnościom, ale też w równym stopniu atmosferze powojennej humanistyki na Uniwersytecie Poznańskim. Jarosław Maciejewski był uczniem prof. Zygmunta Szweykowskiego, wychowanka Juliusza Kleinera i kontynuatora szkoły lwowsko-warszawskiej, twórcy monografii twórczości Bolesława Prusa i nowatorskiej wówczas rozprawy o *Panu Tadeuszu*⁴. Właśnie na ciekawych i sugestywnie prowadzonych wykładach oraz na proseminariach i seminarium magisterskim przekazywał Szweykowski swoim uczniom doskonale opanowany warsztat filologiczno-analityczny, budził potrzebę racjonalistycznych i empirycznych uzasadnień, i kształtował umiejętność budowania syntez. Jarosław Maciejewski wiele skorzystał od swego mistrza. Uczestniczył także w zajęciach innych profesorów, a wśród nich znajdują się nazwiska sławne w międzywojennej humanistyce uniwersyteckiej: Roman Pollak, Waclaw Kubacki, Stefan Sasaki, Jan Otrębski, Stanisław Urbańczyk, Tadeusz Szczurkiewicz, Kazimierz Ajdukiewicz, Stefan Błachowski, Adam Wiegner. Właśnie ci profesorowie podpisywali Jego indeks.

Główne szlaki późniejszych penetracji naukowych Maciejewskiego ukształtowały się zatem w czasach studenckich. Trzy z nich zostały wyznaczone równocześnie w szkicach studenta i asystenta, by stanowić główne przestrzenie późniejszych zainteresowań samodzielnego badacza: twórczość Słowackiego i Mickiewicza, dzieje kultury wielkopolskiej, bibliografia i dokumentalistyka literacka — to podstawowe wątki rozwijane w toku całej drogi naukowej Maciejewskiego. Tylko jeden — historię teatru — podjął później, już jako ukształtowany znawca romanizmu.

Był zatem Maciejewski uczonym wiernym sobie i konsekwentnie rozwijającym zadania wyznaczone u zarania polonistycznych poszukiwań. Jak podkreślają biografowie, Jego twórczość naukowa, rozpatrywana całościowo jest uderzająco spójna i organicznie powiązana.

Nadrzędną ideą wiążącą w całość wiele studiów Maciejewskiego jest swoiście pojmowany regionalizm i „dzielnicowość”. Wybrana perspektywa nie ma jednak nic wspólnego z ciasnym partykularyzmem. Narzucała ją pilna potrzeba „rozwiązania legendy o izolacjonizmie społecznym wiel-

kich romantyków polskich, rozwiania mylnych [...] sądów o dwóch odrębnych i niezależnych od siebie nurtach naszej literatury w tym okresie, nurcie emigracyjnym i krajowym”⁵. Wszechstronne rozpoznanie i zrekonstruowanie historii związków Mickiewicza i Słowackiego z Wielkopolską⁶ stworzyło nie tylko fundament dla rozważań nad genezą ich dzieł, nad mechanizmami procesu twórczego i nad recepcją romantyków w Wielkim Księstwie Poznańskim, ale też uzmysłowiło historykom literatury, iż wielkopolskie rozdziały biografii wieszczów, oczyszczone z legendy i plotki, odczytywane wnikliwie z wyczuleniem na przemilczenia spowodowane naciskiem cenzury — miały znaczenie podstawowe. Zbiegały się bowiem w czasie z wydarzeniami przełomowymi w dziejach Europy i narodu polskiego: epizody Słowackiego z Wiosną Ludów, Mickiewicza z Powstaniem Listopadowym. Wiązały się z problematyką podstawową tak dla historyka literatury, jak dla socjologa, kulturoznawcy czy historyka myśli politycznej.

Z zainteresowań regionem Wielkopolski, z penetrowania dokumentów archiwalnych wyprowadził J. Maciejewski rozległe badania nad romantyzmem (a także liczne studia nie związane z twórczością romantyczną), zawsze wiążąc problemy prowincji wielkopolskiej z kulturą i życiem ogólnonarodowym oraz z romantyczną Europą.

Mickiewicz — bohater planowanej monografii — ciągle zajmował wyobraźnię J. Maciejewskiego i stopniowo „obrasał” nowymi studiami i rozprawami. Od poznańskich „realiów Mickiewiczowskich” (1956) i dwukrotnych wypraw wielkopolskimi szlakami Mickiewicza *Gdy gościł w Wielkopolsce...* (1958), *Mickiewicza wielkopolskie drogi* (1972) — poprzez szkice poświęcone recepcji — *Czytelnicy Mickiewicza* (1962), *Cenzorzy i policjanci pruscy nad tekstami Mickiewicza* (1972) przeszedł Maciejewski do rozpraw poświęconych dziejom formowania *Dziadów* litewskich, cykliczności *Ballad i romansów*, *Epilogowi Pana Tadeusza* i politycznym znaczeniom *Grażyny*. Dzięki rzetelności filologicznej, i uważnemu, wręcz detektywistycznemu śledzeniu faktów, stworzył — w studiach epizodu wielkopolskiego — najpełniejszy w dotychczasowej mickiewiczologii* rozdział biografii twórcy *Dziadów*. Stanowi on niezwykle cenne kompendium wiedzy, ułożone z archiwalnych szczątkowych przekazów, i dobrze służy formowaniu nowych hipotez interpretacyjnych twórczości Mickiewicza. W późniejszych studiach uwaga historyka literatury koncentrowała się na kwestiach o najwyższej skali trudności, wielokrotnie badanych i interpretowanych, jak np. arcydramat Mickiewicza. Do dorobku historii literatury w tym zakresie wniósł szereg nowych, drobiazgowych ustaleń tekstologiczno-edytorskich, chronologicznych i komparatystycznych, które z pewnością zostaną wykorzystane i zwię-

ryfikowane w toku przygotowania pierwszego krytycznego wydania *Dzieł wszystkich Mickiewicza*.

Słowacki również pojawił się wcześniej w przestrzeni badawczej J. Maciejewskiego. Wskazane wyżej prace studenckie poprzedziły rozprawę *Słowacki w Wielkopolsce*, która stała się podstawą stopnia magisterskiego (1950) i po kilku latach została opublikowana (1955). Serię kolejnych studiów o twórczości Słowackiego otwiera monografia pt. „*Kordian*”. *Dramatyczna trylogia* (1961). Jak świadczy podtytuł monografii, badacz — po żmudnym i wyjątkowo trudnym śledztwie z powodu skąpych tropów — przekonująco udowodnił, że oprócz części pierwszej została napisana przez Słowackiego część trzecia dramatu oraz — w wersji brulionowych zapisków — część druga. Podkreślano w recenzjach⁷, iż odtąd istnienie całej trylogii *Kordiana* musi być faktem historycznoliterackim. Maciejewski „śmiało zrekonstruował” dalsze dzieje *Kordiana*, zmodyfikował zastane sądy na temat poetyki polskiego dramatu romantycznego, dokonał analizy politycznego stanowiska poety w okresie powstania. Praca nad dramatem Słowackiego zaowocowała także ujęciem popularyzatorskim: opracowaniem tomiku „*Kordian*” *Juliusza Słowackiego* w serii przeznaczony dla szkół w Bibliotece Analiz Literackich (1964).

Słowacki, podobnie jak Mickiewicz, obrastał nowymi szkicami i studiami w toku twórczości naukowca J. Maciejewskiego. Uważał On, że twórczość Słowackiego „jest ukoronowaniem polskiej poezji, i to nie tylko romantycznej czy też tej, która powstawała przed pojawieniem się autora *Beniowskiego*, ale całej polskiej poezji — także tej późniejszej, tej współczesnej [...] Poezja ta przeniknięta jest niezwykle inspirującą refleksją o historii, a szczególnie polskiej historii, o genezie światów i egzystencji człowieka”⁸. Toteż w kolejnych studiach zajmował się *Balladyną*, *Horsztyńskim*, *Trzema poematami* i późną liryką Słowackiego. Interpretacjom tych utworów towarzyszyły niekiedy trafne, niekiedy budzące wątpliwości uwagi dotyczące datowania utworów, wzajemnych między nimi relacji, a także wnioski o ich polemicznym nacechowaniu.

W metodzie badawczej Maciejewskiego uderza szczególne upodobanie odkrywania utajonych zależności między utworami literackimi oraz nie zauważanych wcześniej aluzji do historyczno-politycznych realiów. Dzięki erudycji i subtelnej wyobraźni wykształconej w ciągłym obcowaniu z historią Profesor doskonale dokumentował owe nawiązania, zawsze zmierzając — od opisanego zewnętrznego uwarunkowania — do wykładni sensu utworu. Za wzorcowe pod tym względem uważa się trzy rozprawy: *Funkcja hamletyzmu w „Horsztyńskim”* (1968), *Podteksty polityczne „Grażyny”* (1979), *Mistyczne symbole i polityczne realia. Na marginesie dwóch wierszy Juliusza Słowackiego z roku 1846* (1982). Ta ostatnia rozprawa uznana została za wydarzenie naukowe niezwykle

rangi i zaprezentowała zupełnie nowe możliwości odczytania dzieł mistycznych poety i całej jego twórczości.

Studia romantyczne Jarosława Maciejewskiego obejmowały także twórczość innych poetów: Antoniego Malczewskiego, Ryszarda Berwińskiego, Wincentego Pola. Profesor planował wydanie osobnego tomu nie zebranych dotychczas szkiców pod tytułem, który stanowi jakby auto-prezentację: *Symbole i realia romantycznej poezji*. Odsłania się w planowanym tytule nie tylko widzenie epoki romantyzmu, ale i sztuki słowa: dzieło literackie pojmowane jako wypowiedź autonomiczna łączyło się w interpretacji Profesora organicznie ze społeczno-politycznymi dziejami narodu. W takiej technice badawczej zakłada się, iż nie sposób uchwycić sensu utworu bez określenia jego związków z historią, z klimatem politycznym danego czasu.

Te założenia odczytać można także w „nieromantycznych” pracach historycznoliterackich J. Maciejewskiego. Wykorzystując zgromadzone materiały z zakresu życia kulturalnego i politycznego regionu, przygotował On naukową monografię centralnej problematyki trzech opowiadań Sienkiewicza — *Z pamiętnika poznańskiego nauczyciela, Za chlebem i Bartek zwycięzca* pt. *Wielkopolskie opowiadania Henryka Sienkiewicza* (1957). Monografia ta uzasadnia tezę dotyczącą antypruskich poglądów pisarza. Warto zauważyć, że ten debiut książkowy Profesora zapoczątkował naukowe badania prozy Sienkiewicza dotąd kwitowane opracowaniami o charakterze „rocznicowym” lub ponawianymi sporami o wielkość pierwszego polskiego noblisty.

Dzieje kultury w Wielkopolsce w XIX i XX w. to kolejne pole badawcze J. Maciejewskiego. Historię macierzystego regionu opisywał Profesor wielokrotnie w różnych formach gatunkowych wypowiedzi naukowej, pozbawionej częstego w regionalistyce przyczynkarstwa. Były to więc rzeczowe wstępy, napisane w stylu eseistyczno-gawędziarskim, do cennych dla historyka regionu tomów: *Poznańskie wspominki z lat 1918 - 1939* (1973). W tym kręgu mieszczą się także szkice o Janie Konstantym Żupańskim, wydawcy i księgarzu oraz wymienione poprzednio — o R. Berwińskim i W. Polu. Profesor włączał się także do różnych prac zbiorowych: opracował kilka haseł do *Wielkopolskiego słownika biograficznego* (1981), był współautorem *Literackich przystanków nad Wartą* (1962), dwutomowego wydawnictwa *Wielkopolskie XIX wieku* (1966, 1969) i *Dziejów Wielkopolski* (1973). W tej ostatniej pozycji, w rozdziale zatytułowanym *Kultura w pierwszej połowie XIX wieku. Piśmiennictwo. Nauka. Teatr*, stworzył syntezę życia kulturalnego dzielnicy. Wiążąc działalność regionu z burzliwymi dziejami narodu, podkreślał rolę konfrontacji nurtu romantycznego z wczesnopozytywistycznym. Proces przenikania różnych trendów ożywił życie umysłowe w Wielkim Księstwie

Poznańskim tak, iż stało się ono najlepiej zorganizowanym ośrodkiem polskości przed wybuchem Wiosny Ludów.

Pozorny paradoks między dzielnicowym ograniczeniem podejmowanej problematyki a ogólnonarodowym kręgiem zainteresowań najlepiej zilustrować można studiami Profesora nad dziejami polonistyki poznańskiej. Trzy obszernie rozprawy (1975, 1977, 1979) oparte na źródłach archiwalnych składają się na syntezę, która przesuwa się poza granice regionalne i ukazuje losy poznańskich polonistów na szerokim tle historii całej „filologicznej Rzeczypospolitej polskiej”. I w tym wypadku pisząc o dzielnicy, opisał Profesor zjawiska wybiegające poza jej granice.

Historia poznańskiego teatru najpóźniej doczekała się realizacji, choć dokumentalistykę teatralną zbierano i gromadzono w Instytucie Filologii Polskiej z inicjatywy J. Maciejewskiego od dawna, z myślą o pełnej realizacji tego zadania. Tematykę historyczoteatralną uprawiał Profesor okazjonalnie bądź w postaci teatrologicznych refleksji w monografii poświęconej *Kordianowi*, bądź szkiców do programów teatralnych w latach siedemdziesiątych. Ostatnia książka Profesora stanowi częściowe wypełnienie z dawna podjętych planów — *Teatry poznańskie w latach panowania króla Stanisława Augusta* (1986). Historię poznańskiego i polskiego teatru w drugiej połowie XVIII wieku, wyjątkowo słabo udokumentowaną w źródłach, ukazał Maciejewski w pełnym świetle jako rezultat patriotycznej zapobiegliwości światłych obywateli współpracujących z aktorami warszawskimi z Wojciechem Bogusławskim na czele.

Najwyżej cenił Profesor spośród własnych dokonań naukowych prace z zakresu dokumentalistyki. Zapytany o dzieło najcenniejsze⁹ bez wahania wymienił *Bibliografię literatury polskiej „Nowy Korbut”*. Był współredaktorem i koordynatorem tego wielotomowego monumentalnego wydawnictwa zainicjowanego przez Instytut Badań Literackich PAN. Przez długi czas sprawował opiekę merytoryczną nad czterema tomami serii *Literatura Pozytywizmu i Młodej Polski* (t. 13-16 część I), zrazu wspólnie z Z. Szwejkowskim, później — jednoosobowo. Trud przygotowania dzieła „Korbutowego” nie powstrzymał Maciejewskiego przed podjęciem innych prac z tego zakresu. Tuż przed Jego zgonem przekazano do wydawnictwa 3 tomy encyklopedycznego leksykonu *Pisarze polscy. Przewodnik biograficzny i bibliograficzny*, którym Profesor opiekował się jako redaktor naczelny. Koncepcja tego vademecum, zawierającego hasła osobowe pisarzy od średniowiecza po lata ostatnie, zrodziła się przy znacznym udziale J. Maciejewskiego.

Jak wynika z dokonanego przeglądu (z konieczności skrótowego i pobieżnego), naukowe drogi Jarosława Maciejewskiego prowadziły uczonego na różne obszary wiedzy o literaturze i kulturze, choć zawsze najbliższe były mu dwie miłości: kultura Wielkopolski i historia narodu.

„Był zadomowiony w historii pulsującej w narodzie” — pisze Jego biograf. Dlatego właśnie — równie wnikliwie jak procesy minione — obserwował Profesor to, co niesie czas dzisiejszy. Wymownym dowodem takiej postawy jest przygotowany wspólnie z Zofią Trojanowiczową zbiór artykułów i relacji pt. *Poznański Czerwiec 1956* (1981). Ta praca zbiorowa, dedykowana „Załodze Cegielskiego i wszystkim robotnikom Poznania”, powstała na prośbę ich przedstawicieli i z ich udziałem w ciągu kilku miesięcy po przełomie sierpniowym. Nie ma potrzeby uzasadniać, jak ważne było to dzieło, dokumentujące po raz pierwszy tragiczny przebieg wydarzeń czerwcowych i los poznańskich „cegielszczaków”. Publikacja ta miała wielki rozgłos i stała się nieoficjalną „książką roku”. Posłużyła też za podstawę scenariusza przedstawienia teatralnego *Oskarżony: Czerwiec 1956* w reżyserii Izabelli Cywińskiej. Rychło też odezwały się głosy napastliwe i krzywdzące. Odnotujemy zatem, że znawca dziejów najnowszych, prof. Andrzej Garlicki, w ocenie książki wyeksponował wstęp napisany przez Maciejewskiego pt. *Po 25 latach*; uznał, że jest to książka „wspaniała, przemyślana i dojrzała — zawierająca olbrzymią ilość informacji [...], napisana z godnością”, przyznając z zażenowaniem, że historyków wyprzedzili poloniści...¹⁰

Od tego czasu, tj. od 1981 r., J. Maciejewski stał się „człowiekiem społecznym”, by nie rzec — instytucją. Robotnicy Poznania mówią o nim odtąd — „nasz Profesor”. Ale też poznański historyk literatury nie szczędził czasu i wysiłku dla pracy w Społecznym Komitecie Budowy Pomnika Ofiar Poznańskiego Czerwca 1956, a także — w Tymczasowym Komitecie Środowisk Twórczych. W okresie stanu wojennego i po jego odwołaniu wygłaszał cykle odczytów o przebiegu tragedii poznańskiej, jej legendzie i literackim pokłosiu robotniczego protestu.

Życie podsunęło Profesorowi drugi temat odczytowych wystąpień. 22 czerwca 1983 r. na Uniwersytecie Jagiellońskim odbyła się uroczystość nadania godności doktora honoris causa papieżowi Janowi Pawłowi II. Na prośbę senatu uczelni krakowskiej J. Maciejewski przygotował opinię stanowiącą podstawę owej promocji. Dodajmy nawiasem, że niezwykły promotor był dumny z zaszczytu, jaki go spotkał i przyjacielom opowiadał z radością, iż w czasie późniejszego pobytu w Rzymie, Papież, witając się z Nim, zażartował: „Więc jednak mnie Pan przepuścił?” Na kanwie dokumentu promocyjnego powstał obszerny szkic o pracach naukowych i utworach literackich Papieża pt. *Karol Wojtyła i Jan Paweł II wobec literatury*¹¹, w którym autor ukazał polskie źródła emocji, postawy etycznej i literacko-teatralnych fascynacji Karola Wojtyły oraz uwydatnił romantyczne i polskie bodźce w świadomości Jana Pawła II, w Jego filozofii, działaniu, w przepowiadaniu i symbolice publicznych wystąpień.

Odtąd J. Maciejewski stał się — niejako mimochodem — autorem odczytów o twórczości literackiej Karola Wojtyły. Planował napisanie książki na ten temat i opublikowanie jej w Księgarni św. Wojciecha, niestety, już nie zdążył wykonać tego planu.

Na koniec zauważmy, że biografia akademicka współautora *Poznańskiego Czerwca 1956* rozpoczęła się w roku 1950, a więc u progu ciemnych lat powojennej historii. I może właśnie ten start ukształtował nonkonformistyczną postawę J. Maciejewskiego, który u progu swojej drogi uniwersyteckiej z odrazą obserwował sposoby szykanowania autoritetów i postępującą dewastację nauki. Ani wówczas, ani nigdy później nie zgodził się na półprawdy i koniunkturalne rezygnacje z przysługującej środowisku akademickiemu autonomii. Spokojnie realizował swoje plany naukowe, nie dbając o zewnętrzne wobec nich akceptacje. Przez początkowe 10 lat po prostu badał i tworzył jako magister i asystent, nie chcąc poddać się obcej naszej kulturze akademickiej metodzie nadawania stopni naukowych. Później w jednym roku obronił rozprawę doktorską i odbył kolokwium habilitacyjne (1960) na podstawie uprzednio opublikowanych prac i wcześniej uzyskał tytuł profesora nadzwyczajnego. Niestety, nie doczekał się „uzwyczajnienia” profesury — wniossek w tej kwestii leżał w ministerstwie od lat.

Był więc uczonym, który łączył wierność idei i konsekwencję w działaniach naukowych z niezłomnością charakteru. Społeczny wymiar tej nieprzeciętnej postaci odsłonił się obecnym w pełni na pogrzebie. Okazało się, że był w pełni swojej osobowości nie tylko wśród rodziny i przyjaciół, pośród kolegów akademickich, był także wśród robotników i szerokich rzesz mieszkańców Poznania. Przestrzeń po Nim została dotkliwie pusta.

Przypisy

¹ A. Szurczak, *Sprawozdanie z Narady Prezesów Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza w Kaliszu*. „Rocznik Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza” XIV - XV: 1878 - 1980, s. 189 - 190.

² Przedstawił je w obszernym szkicu uczeń Profesora, Tomasz Lewandowski; w niniejszym wspomnieniu korzystam z udostępnionego mi maszynopisu; całość tekstu Lewandowskiego ukaże się w tomie zbiorowym *Fakty i interpretacje*.

³ Pierwsze artykuły publikował J. Maciejewski w prasie i czasopismach: „Gazeta Poznańska” 1948, nr 12; „Przegląd Zachodni” 1949, nr 11; 1950, nr 9/10; „Świat” 1949, nr 20; „Kronika Miasta Poznania” 1950, nr 2; Pełna *Bibliografia prac profesora Jarostawa Maciejewskiego*, opracowana przez Jerzego Fiećkę, ukaże się w tomie *Fakty i interpretacje*.

⁴ Z. Szwejkowski, *Twórczość Bolesława Prusa*. Poznań 1947, t. 1-2; tenże, „Pan Tadeusz”, *poemat humorystyczny*. Poznań 1949.

⁵ J. Maciejewski, *Słowacki w Wielkopolsce, Szkice i materiały*. Wrocław 1955, s. 6.

⁶ J. Maciejewski, *Gdy gościł w Wielkopolsce. Adam Mickiewicz w Wielkim Księstwie Poznańskim 1831 - 1832*. Poznań 1958; tenże, *Mickiewicza wielkopolskie drogi. Rekonstrukcja i refleksje*. Poznań 1972.

⁷ J. Timoszewicz, rec.: Jarosław Maciejewski, „Kordian”. *Dramatyczna trylogia*. „Pamiętnik Teatralny” XI: 1962, z. 3 - 4, s. 564.

⁸ Wypowiedź J. Maciejewskiego w wywiadzie udzielonym Pawłowi Bagińskiemu. „Polonistyka” 1982, nr 1, s. 49 - 50.

⁹ Tamże, s. 52.

¹⁰ A. Garlicki, *Dokument czasu gniewu*. „Kultura” 1981, nr 32.

¹¹ Opublikowany w „W drodze” 1983, nr 7 i 8.